



**ZARZĄD**

**PREZES**

Andrzej Płonka  
POWIAT BIELSKI (woj. śląskie)

**WICEPREZESI**

Tadeusz Chrzan  
POWIAT JAROSŁAWSKI

Jan Grabkowski  
POWIAT POZNAŃSKI

Jerzy Kolarz  
POWIAT BUSKI

Adam Krzysztoń  
POWIAT ŁANCUCKI

Krzysztof Maćkiewicz  
POWIAT WĄBRZESKI

Marian Niemirski  
POWIAT PRZYSUSKI

Sławomir Snarski  
POWIAT BIELSKI (woj. podlaskie)

Zbigniew Szumski  
POWIAT ŚWIEBODZIŃSKI

**CZŁONKOWIE**

Mirosław Czapla  
POWIAT MALBORSKI

Zbigniew Deptuła  
POWIAT MAKOWSKI

Jarosław Dudkowiak  
POWIAT GŁOGOWSKI

Ewa Janczar  
MIASTO NA PRAWACH POWIATU  
m.st. WARSZAWA

Józef Matysiak  
POWIAT RAWSKI

Andrzej Nowicki  
POWIAT PISKI

Wojciech Pałka  
POWIAT KRAKOWSKI

Andrzej Potępa  
POWIAT BRZESKI

Radosław Roszkowski  
POWIAT PRUDNICKI

Dariusz Szustek  
POWIAT ŁUKOWSKI

Tomasz Tamborski  
POWIAT KOŁOBRZESKI

Mirosław Walicki  
POWIAT GARWOLIŃSKI

**KOMISJA REWIZYJNA**

**PRZEWODNICZĄCY**

Józef Swaczyna  
POWIAT STRZELECKI

**Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO**

Andrzej Szymanek  
POWIAT WIERUSZOWSKI

**CZŁONKOWIE**

Zdzisław Brezdeń  
POWIAT OŁAWSKI

Andrzej Ciolek  
POWIAT GOŁDAPSKI

Zdzisław Gamański  
POWIAT CHEŁMIŃSKI

Krzysztof Nosal  
POWIAT KALISKI

Andrzej Opala  
POWIAT ŁÓDZKI WSCHODNI

Waldemar Trelka  
POWIAT RADOMSKI

Bogdan Zieliński  
POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

**DYREKTOR BIURA**

Rudolf Borusiewicz

Or.A.0531/130/23

Warszawa, 14 czerwca 2023 roku

Szanowny Pan  
**Tomasz Ławniczak**

Przewodniczący

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej

Sejm RP

Niniejszym informuję, że Związek Powiatów Polskich

**negatywnie opiniuje**

komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej (druk sejmowy nr 3284) i wnosi o jego odrzucenie w I czytaniu.

Uzasadnienie

Istotą konserwatywnego spojrzenia na świat – wiążanego konsekwentnie z prawicowymi partiami politycznymi – jest świadomość, że wszelkie reformy muszą mieć charakter stopniowy i przemyślany. Wynika to z niezbędnej pokory względem istniejących rozwiązań prawno-ustrojowych. Skoro bowiem są one częścią sprawdzonej tradycji, to nie powinny być zmieniane bez głębszej analizy. Opiniowany projekt ustawy postanawia zaingerować w istniejący, sprawdzony stan rzeczy pod koniec kadencji i parlamentarnej, i samorządowej, bez żadnego racjonalnego uzasadnienia, a zatem – jak można przypuszczać – w imię doraźnych interesów politycznych.

Projektodawcy twierdzą, że potrzeba nowelizacji ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej jest konsekwencją powstania w ostatnim czasie wśród organizacji samorządowych o ogólnopolskim charakterze organizacji skupiających wszystkie rodzaje jednostek samorządu terytorialnego. Czynią to ignorując fakt, że już w roku 1993 powstała Federacja

Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP, która – zgodnie z przekazywanymi informacjami – zrzesza 20 regionalnych związków i stowarzyszeń, a poprzez nie około 1000 gmin i powiatów, a także instytucje wspierające samorząd terytorialny. Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych powstało dwadzieścia lat później i – co warto podkreślić – nie ma odrębności prawnej, gdyż stanowi kontraktową formę współpracy organizacji regionalnych. W pierwotnej wersji projektu pomysłodawcy nie zauważyli tego faktu, co wystawia im najgorsze świadectwo znajomości realiów funkcjonowania zrzeszeń samorządowych.

Choć wymienione wyżej podmioty funkcjonują od lat, nie ubiegały się o formalne miejsce w składzie Komisji Wspólnej, szanując założenia konstrukcyjne jej funkcjonowania. Jak wskazuje art. 2 ust. 1 nowelizowanej ustawy, Komisja Wspólna jest forum wypracowania wspólnego stanowiska Rządu i samorządu terytorialnego. Stanowiska te dotyczą co do zasady prawnych i finansowych ram funkcjonowania samorządu terytorialnego. Ramy te różnią się między poszczególnymi jednostkami samorządu terytorialnego, ale cechami wyodrębniającymi poszczególne grupy jednostek znajdujące się w podobnej sytuacji nie jest ich położenie, czy barwa polityczna władz – ale poziom jednostek (województwa, powiaty, gminy), a wśród gmin – ich charakter (gminy wiejskie, gminy miejsko-wiejskie, gminy miejskie, największe miasta). Z tej właśnie przyczyny strona samorządowa Komisji Wspólnej została oparta na sześciu organizacjach reprezentujących poszczególne względnie jednolite grupy. To w ramach tych organizacji ma następować wzajemne utarcie różnych poglądów jednostek członkowskich – celem przedstawienia stanowiska reprezentatywnego dla całej grupy. Dodanie jako członków organizacji o charakterze horyzontalnym nie wnosi żadnej wartości dodanej, a jedynie grozi powstaniem sporów między właściwą organizacją sektorową a organizacją horyzontalną uzurpującą sobie prawo do występowania w imieniu wszystkich jednostek samorządu.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że negatywna ocena projektu nie oznacza niechęci do wsluchiwania się w głos organizacji horyzontalnych. Jak przyznają sami projektodawcy zarówno OPOS, jak i ZSP są zapraszane do udziału w pracach i posiedzeniach Komisji Wspólnej oraz jej zespołów problemowych, z możliwością wypowiedzania się w kwestiach istotnych dla reprezentowanych jednostek samorządu terytorialnego. Inna sprawa, że o ile OPOS z tej możliwości realnie korzysta, a jej eksperci odegrali istotną rolę w wielu sprawach, to druga z wymienionych organizacji jest w najlepszym przypadku biernym słuchaczem toczących się prac. Projektodawcy nie wyjaśnili rzetelnie jaką wartość dodaną ma przynosić nadanie wymienionym organizacjom samorządowym pełni praw członkowskich Komisji Wspólnej. Takiego bowiem waloru nie mają wewnętrznie sprzeczne stwierdzenia. Z jednej strony twierdzą, że dopiero włączenie OPOS oraz ZSP do Komisji Wspólnej „wzbogaci rozmowę na jej forum o nowe aspekty kształtowania polityki państwa i regulacji prawnych, dotyczących szerokiego spektrum działalności wszystkich kategorii jednostek samorządu terytorialnego”; z drugiej twierdzą, że już w tej chwili te organizacje mają możliwość brania czynnego udziału w pracach Komisji Wspólnej – tym samym już teraz mogłyby wzbogacać dyskusję na jakiegokolwiek toczące się tematy.

W sytuacji, gdy brak jest wiarygodnego uzasadnienia zmian, na prace nad projektem ustawy – marginalnym z punktu widzenia funkcjonowania państwa – Sejm znajduje czas w ostatnich miesiącach swojego funkcjonowania, a zmiany mają być wprowadzone natychmiast, a nie od nowej kadencji władz

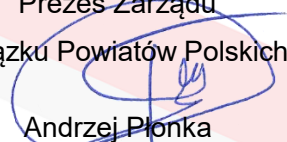
samorządowych – trudno oprzeć się wrażeniu, że jest to w rzeczywistości projekt, w którym drugorzędne znaczenie ma jakość działania państwa. Na pierwszym miejscu stoi albo wywiązanie się z obietnic złożonych przez polityków partii rządzącej w swoim partyjnym gronie, albo zaspokojenie ambicji niektórych osób. Cenną przesłanką pozwalającą wyciągnąć taki wniosek jest fragment uzasadnienia projektu ustawy opisujący przebieg konsultacji społecznych. Zauważono w nim fakt poddania projektu konsultacjom z organizacjami samorządowymi tworzącymi stronę samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, ale zapomniano dodać, że organizacje te zgodnie oceniły projekt negatywnie domagając się zaprzestania prac nad nim. Nie dodano, że Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych wniosło o odroczenie procedowania zmian do nowej kadencji. Nie omieszkało natomiast podkreślić, że uwzględnione zostały postulaty Związku Samorządów Polskich.

Będąc w pełni życzliwym wobec innych organizacji samorządowych nie możemy poprzeć postulatów, które prowadzą do psucia przemyślanej konstrukcji Komisji Wspólnej. Z tego względu wnosimy o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu.

Z faktograficznej dokładności zaznaczamy, że przytaczanie wzorów skandynawskich jest równie efektowne, co błędne. Tytułem przykładu – Norweski Związek Władz Lokalnych i Regionalnych jest jedyną organizacją samorządową zrzeszającą wszystkie gminy i okręgi Norwegii. Warto przy tym zaznaczyć, że pojęcie wszystkich gmin Norwegii oznacza liczbę 428 – a zatem drastycznie niższą niż w Polsce.

Na zakończenie pozwalamy sobie zauważyć, że praktyka polegająca na odwoływaniu w ostatniej chwili (na 5 minut przed wyznaczoną godziną rozpoczęcia) posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, które budzi duże zainteresowanie środowisk samorządowych i spowodowało do budynku Sejmu przedstawiciele kilku ogólnopolskich organizacji samorządowych jest dalece niefortunna - tym bardziej, że część członków Komisji w wyznaczonej sali się pojawiła nie uzyskawszy w porę informacji o odwołaniu posiedzenia. Wyrażamy nadzieję, że był to efekt nieprzemyślanej decyzji, a nie sposób na zmniejszenie frekwencji przedstawicieli organizacji samorządowych na posiedzeniu Komisji mającym rozpatrywać kontrowersyjny projekt ustawy.

Z poważaniem

Prezes Zarządu  
Związku Powiatów Polskich  
  
Andrzej Piłonka

Do wiadomości:

Członkowie Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej